Adi Nowak, Jan pływak

nnie czuje bym kłamał
gdy się witam mówię dobry dzień
wstaje a świat mnie całuje w policzek
znów zostawiam ślady
gloria suka mnie tropi jak tropiciela
kto ze mną został, teraz ze mną jest przy korycie
a lubię obficie
to boli cię?
a co ty, gdzie?

życie na blacie do dupy
siano, fury
weż upomnij się
ucz się dzieciak działać w świecie szaro burym
bo jak Jaś się pływać nie nauczył to Jan topi się
podem ….

powoli się wiozę
i powoli idę
by usiąść na tronie
i to obrzydliwe
bo liżą mi dupę
i liżą mi dupę
i liżą mi dupę
i liżą mi dupę
i liżą mi dupę
i po co mi bidet
a bo sram na to!

bo znów..
idziemy na miacho
ty byś chciał ten czas nagiąć
ja mam tak samo
w dyni trochę huku sie zrobiło
i tutaj dziękuję granatom
bum

na tym polu walki
łykaj albo giń
jak żeś tego nie próbował
to aż przykro bardzo mi
życzę ci do narkotyków zdrowia
i miliardów świń
płyń Janku płyń
płyń, płyń, Janku płyń
na tym polu walki
łykaj albo giń
jak żeś tego nie próbował
to aż przykro bardzo mi
życzę ci do narkotyków zdrowia
i miliardów świń
płyń Janku płyń
płyń, płyń, Janku płyń

masz prestiż jak senator
i tniesz je jak sekator
mówią do ciebie tato
czy masz jak Ułan-Bator
rzeczy się różne wlai
i polubisz ten mechanizm
ktoś se kiedyś z duperami latał
na pigułach – zna to
to idealny wieczorek na pół maraton
wczoraj była sobota

a dziś jest wtoreczke
jak to?
i może myślisz ze opuścił Bóg nas dawno
wcale nie protestuję
jak Rangers Glasgow
wyjmiemy banknot
i powstaje track roku , ery
pode mam las rąk pode mną las nosów
kiedy my wdychamy
wszystkie dziwki i kaprysy losu
ja nie jesteś zboczoną
cwanią śpiwinia to stań wz boku

na tym polu walki
łykaj albo giń
jak żeś tego nie próbował
to aż przykro bardzo mi
życzę ci do narkotyków zdrowia
i miliardów świń
płyń Janku płyń
płyń, płyń, Janku płyń
na tym polu walki
łykaj albo giń
jak żeś tego nie próbował
to aż przykro bardzo mi
życzę ci do narkotyków zdrowia
i miliardów świń
płyń Janku płyń
płyń, płyń, Janku płyń